

**Zespół Giallorossich pokonał pewnie Crotone, odnosząc trzecie zwycięstwo w sezonie. Tym razem nie zawiodła przede wszystkim skuteczność, z którą Dzeko i spółka mieli problemy choćby w meczu z Fiorentiną. Po spotkaniu zadowolony był Spalletti, który udzielił wywiadu dla Mediaset.**

**Przekonujące zwycięstwo po rozczarowaniu z Florencji.**

- Tak, zwłaszcza jeśli chodzi o wynik, gdyż zaliczyliśmy dobry występ. Dziś wieczorem był świetny występ i wysokie zwycięstwo.

**Dobry występ w szczególności Dzeko.**

- Tak, w przodzie wszyscy grali na wysokim poziomie i byli kąśliwi, tak jak chciałem.

**Często pojawia się w trakcie meczów przestój mentalny.**

- Zdarza się to często, zdarzyło w pierwszej połowie i na koniec meczu, gdy wynik był pewny. Zdarza się to, gdy gra się z takimi zespołami jak ten i oni wykorzystują to stając się niebezpiecznymi. Przy ugranym już wyniku nie robi się tego dodatkowego kroku, aby odzyskać piłkę i nie jest to dobre, przeanalizujemy to.

**Zobaczymy jeszcze tak ofensywną Romę z Tottim od pierwszej minuty?**

- Wystawiłem go, gdyż tak właśnie wyobraziłem sobie ten mecz, z nim, który potrafi zrobić niebezpieczne zagranie również z banalnych piłek. Chciałbym, żeby również inni nauczyli się dawać z siebie więcej.

**Czego potrzeba, aby przedłużyć związek Spallettiego z Romą?**

- Tylko wyników, w Romie nie można sobie pozwolić na zakończenie na szóstym lub siódmym miejscu. Albo stworzy się przyjemny dla oka futbol z wynikami, jak przyzwyczajeni są do oglądania w Rzymie, albo wszyscy pójdą do domu. Nie ma innej drogi.

**Sabatini powiedział, że nie chce wiązać swojej przyszłości z twoją.**

- To samo tyczy się mnie [śmiech - dod.red.].

Autor: abruzzo